

## JAN KONRAD KOZŁOWSKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Jan Konrad Kozłowski, rodzina,

### Z żoną duchowo odpowiadaliśmy sobie

Z żoną to trochę było dziwnie, bo pierwszy raz się z nią zetknąłem jeszcze na jakiejś zabawie szkolnej, ale to potem czasy tego, owego, a jak wróciła z tej Warszawy, akurat się tam jakoś widzieliśmy. Ja miałem o niej pozytywne wrażenie jeszcze właśnie z tego okresu szkolnego. Tam mieliśmy jakiś kontakt naukowy, nazwijmy to chwilowy, bo ona też uczestniczyła w jednym z etapów olimpiady chemicznej, chociaż to było na takiej zasadzie u niej, że namówił ją nauczyciel. Wybitna osoba, wybitnie zdolna i w każdej olimpiadzie mogła uczestniczyć z pewnym sukcesem, natomiast tak się jakoś złożyło, żeśmy się zetknęli już jak ona wróciła do Lublina. Jak jest jakiś pozytywny obraz pewnej osoby, a potem się ona pojawia w zupełnie innych okolicznościach. Ja akurat jeszcze nie byłem żonaty, nie byłem zaangażowany. Zresztą tutaj po marcu to bardzo mocno się angażowałem politycznie, więc tam właściwie to dziewczyny to były wszystko coś między koleżankami a towarzyszkami bardziej, [niż] jak kandydatkami na żonę. Trzeba było się wreszcie [ustatkować] i taki jakiś impuls, to, tamto, siamto. W każdym razie mogę powiedzieć, że poznaliśmy się bardzo wcześnie, ale nie było takich jakichś okresów, żeby to Bóg wie, jakieś narzeczeństwo. To nie, ale duchowo sobie odpowiadaliśmy i jak widać: dwoje dzieci, czworo wnucząt to znaczy, że to pozytywnie. Chociaż mi kiedyś, jak się tak chwaliłem już jako nauczyciel po [19]90 roku i organizowałem taki kurs przygotowania do życia w rodzinie – to taka ciekawostka. Mówię: „No co, mogę was uczyć. Mam kwalifikacje, żona, dwoje dzieci”. Któryś mi wyskakuje: „O, panie profesorze, to na mierny tylko”.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-04-19
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Renata Pacholarz
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"